

Z Rozkazu J. C. MOŚCI, dzień 28go z. m. (9 b. m.), przeznaczony został, na odbycie w *Petersburgu* obrzędu CHRZTU Śgo, J. C. W. Xięcia SERGIUSZA MAXYMILJANOWICZA, Wnuka N. PANA.

Jenerał-Major *Szepielew*, Dowódca Iszej brygady 2ej dywizji piechoty, przeznaczony został na Wojennego Jenerała-Policmajstra armii czynnej.

N. PAN raczył objawić MONARSZE SWOJE zadowolenie, Fligel-Adjutantom J. C. K. MOŚCI, Pułkownikom Lejb-gwardii pułku Preobrażeńskiego: *Gerstzenzewjowi*, i Hr: *Adlerbergowi* 2mu, każdemu po szczególne, za odznaczenie się i akurtność w wykonaniu poruczonych im przez J. C. MOŚC zleceń.

Radca Kolegjalny Hr: *Ireneusz Ogiński*, Szambelan Dworu, Kurator honorowy Gimnazjum Kowieńskiego, mianowany został Radcą Stanu.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z dnia 25 z. m., zatwierdzony został w stopniu Praporczyka, Ludwik z *Jarocznynie-Jarochi*, Podoficer pułku Wołogdzkiego piechoty, awansowany przez Główno-dowodzącego armją czynną, za szczególną waleczność i męstwo okazane w bitwach przeciw buntowniczym Węgom.

W Konwicie Imienia *Szaniawskich* przy szkole Powiatowej w *Lukowie*, wakuje pięć stipendjów, z zapisu przez niedgdy ś. p. Konstantego Fellejana *Szaniawskiego*, Biskupa Krakowskiego, uczynionego.

Na mocy rozkazu wyższej Władzy, Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wezwało następujące osoby, za granicą przebywające, a mianowicie: 1) Józefa i Piotra *Chodzickich*, synów Asesora honorowego przy Powiecie Lubelskim, w r. z. zbiegłych, i obecnie we *Lwowie* znajdujących się; 2) Leopolda *Laskowskiego*, syna b. Podleńskiego rządowego, rodem ze wsi *Michałki* Pow: Bialskiego, w 1843 r. za granicę zbiegłego; 3) Staroz: Izraela *Tyger*, rodem z Warszawy, w r. z. dla uniknięcia poboru zbiegłego, w m. *Wejmarze* przebywającego; 4) Ludw: *Korewe*, Kupca z m. *Warszawy*, w 1847 r. za paszportem do m. *Gdańska* i *Poznania* wyszłego, i dotąd bez ponowienia takowego, za granicą pozostającego; 5) Antoniego *Michniewskiego*, ze wsi *Strojysk* Pow: Stopnickiego, w mies: Wrześniu z m. *Warszawy* zbiegłego; 6) Eleo: *Majkowską* z domu *Zielińską*, wdowę po Kontrolerze Kassy Pow: Ostrołęc; 7) Jana *Zielińskiego*, brata powyższej w 1834 r. zbiegłego, i pod *Gdańskiem* zamieszkałego; 8) Władysława *Kraczkiewiczza*, b. Kancelistę Rządu Gub: Lubelski, w r. z. zbiegłego i obecnie w *Algierze* zostającego; ażeby pierwsi najdalej w ciągu 6ciu miesięcy, a ostatni w ciągu roku jednego, licząc od daty ostatniego w gazetach ogłoszenia, do kraju powrócili, a to pod rygorem artykułu 340 Kodexu kar głównych i poprawczych.

JO. Xiąże *Czetwertyński*, Rzeczywisty Radca Stanu, przybył do Warszawy z Grodna; a JW. Jenerał-Dejtnant *Kluki v. Klugenau*, z Petersburga.

Gazety Petersburgskie, obejmują wiadomość o zgonie Porucznika *Jurkiewiczza*, z pułku Ochockiego strzelców pieszych.

Marjanna z *Kierzkowskich Pasyni*, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3eiej po południu, z domu Nro 361 przy ulicy Nowe-Miasto, na smętarz Powązkowski.

Za duszę ś. p. *Fabjana Gromkowskiego*, Urzędnika Sądu Appel., zmarłego w d. 24 Czerwca r. z., odbędzie się w Kościele XX. *Pijarów* pojutrze o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa, Kolegów zmarłego, oraz Znajomych i Przyjaciół, zaprasza.

Dzieła pod tyt: *Prawo hypoteczne* w Królestwie Polskiem, objaśnione przez *Walentego Dutkiewiczza*, b. Profesora Prawa Cywilnego, Pomocnika Prokuratora Naczelnego w IX. Depart: Rzą: Senatu, Tom jeden, w 8cc; textu, tabel i skorowidza, stronnic 585, przedmowy stronnic IX, spisu przedmiotów stronnic XXXIII, należy można exemplarz po rs. 2 k. 70 (zł. 18) w pałacu Hrabiów Ordynatów *Zamojskich*. Płacący za 10 exemplarzy, otrzymuje 11ty bezpłatnie. Zgłaszać się do wyzrzeczonego pałacu.

W d. 2gim Lutego, dany będzie bal na dochód domu Starców, Kalek i Sierot parafji Ewangelicko-Augsburskiej. O bliższych szczegółach, jako to: miejscu, biletach i t. p., nie omieszkamy donieść w swoim czasie.

W d. 29 Grud: 1849 (10 Stycz: 1850) r., ustanowiony został przez Administratora, nowy Kantor Loterji, na imie P. Lejzera *Szwerdszarf* w Lublinie.

W poważnem piśmie muzycznym *«Revue et gazette musicale»*, wyczytaliśmy tak chlubną dla dwóch naszych współziomków wzmiankę, iż niepodobna nam łaskawych Czytelników naszych, z tym pięknym nie obznajmić ustępem. *«Potrzeba mi bohatera, koniecznie mi go potrzeba!»* woła na samym wstępie z *Byronem*, słynny i surowy recenzent *Leon Kreutzer*; na dziś obieram naszego dawnego przyjaciela *Henryka Wieniawskiego*, którego od lat kilku nieco zaniedbałem. Wszak wam przytomny, dzień ów pamiętny, gdy 9cio-letni Wirtuoz w drobne uzbrojony skrzypczki, sięgnął i zdobył w murach Konserwatoriumu świetny wieniec pierwszej nagrody. Dziś *Wieniawski* ma lat 14. Śmiało i wytrwale pracował. Pierwsza nagroda, ten pierwszy a nieraz ostatni tryumf młodych Artystów, dla niego był tylko zachętą; zrozumiał *Wieniawski*, że rola cudownego dziecięcia, rola drobnego ulubieńca Publiczności, skoń-

czy się wkrótce dla niego; rozumiał, że Publiczność umie pobić dziecięciu, ale w młodzianie żąda już Artysty. Owoż praca, zamiłowanie sztuki, nieustanne starania znakomitego mistrza, jakim jest P. *Massart*, zapewniły nieodwołalnie świetną przyszłość młodego Wiolinisty polskiego. Dziś Henryk *Wieniawski*, jest prawdziwym Artystą; studja starej klasycznej szkoły, wykształciły styl jego; *Viotti*, *Kreutzer*, *Rode*, odkryli mu skarby wzniosłości i gustu muzycznego; w *Paganini* poznał te urocze fantazje, te śmiałe przejścia, któremi znakomity Wirtuoz krasit nieporównane kompozycje. Zaprawdę wierzyć mi, mój bohater nie pomyli się, ilekroć idzie o oddanie, o wytłomaczenie wspaniałych, głębokich i patetycznych ustępów muzycznych; z pod jego lotnych palców pryskać będzie świetnymi iskrami nieśmiertelne włoskiego mistrza *pizzicato*; dościsnie on, wywoła i ujarzmi wszystkie harmonijne i pieszczone tony, jakie tylko spoczywają w martwych ścianach uroczego instrumentu. Henryk *Wieniawski*, nie mniej świetnym jest kompozytorem; nie będę dziecięciu wymawiał lekkie zboczenia od ścisłych zasad sztuki; tem więcej, że tajemnica tych zboczeń leży może w oryginalności i w tłumnym nacisku pomysłów. Trudności go niezrażają; *arpedžia*, *fugi*, *pizzicata*, wszystko to hojnie rozrzucone wśród najwznowniejszych melodji; *dyssonanse*, *trytony*, *naśladowania*, wszystkie owe *potwory* i *chimery*, stróże złotych jabłek sztuki, wszystko to się daje ugłaskać pod ręką młodego Wirtuoza. Śmiało więc moje dziecię! przyroda cię hojnie uposażyła, mistrz twój odkrył ci wszystkie tradycje muzycznej sztuki, nauka ci wskaże jej tajniki; wczoraj byłeś *słynnym dziećciem*, jutro *mistrzem* zostaniesz. Ale oż szukałem jednego bohatera, a natomiast dwóch znajduję. Józef *Wieniawski*, ma dopiero lat 12. Zdało mu się, że Konserwatorium zbyt skąpo względem jego rodziny postępuje, i na dowód tego w tym roku, zdobył również *pierwszą nagrodę*. Że ztąd staraniom P. *Marmontel*, nie ma należy zasługa, o tem wątpić nie wolno. Józef *Wieniawski* umie stosować styl swój do kompozycji przez siebie odgrywanych; mazurek *Szopena* z całym z sobą myśli i wdzięku z pod jego ręki wyjdzie, a trudne i poważne koncerty wuja jego i mistrza *Edwarda Wolffa*, nie są zaiste nad siły małego pianisty. Śladem brata, Józef *Wieniawski* nie jeden oryginalny pomysł z klawiszów wywołał; przeglądając zaś jego bruljony, przekonałem się, że myśli dziwnym sposobem tłóczyć się na siebie, prześcigają nieudolne pióro dziecięcia. A teraz żegnam moich małych bohaterów, przesyłając im te słów kilka, jako *noworoczne* wiązanie. Leon *Kreutzer*.

Tygodnika Lekarskiego Nr 52, kończący drugie półrocze r. 1849, wyszedł z druku i zawiera: Okólnik Jenerał-Sztab-Doktora czynnej armji do Lekarzy wojskowych. *Kryszka*, Szpital *Val de Grace*. Ogólne uwagi nad odjejmowaniem kończyn. — Użycie maści merkuryalnej w leczeniu suchot. *Wojnarowski*, Farmakologiczne po-

szukiwania. — Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego. — Odcinek. — *Hoffman*, Nowsze wiadomości o chinie. — Użycie lekkich szczypczyków zamiast szwów na ranach. Użycie lodu, jako środka dla miejscowego pozbawienia czucia. Rozmaitości. Doniesienia.

W tych dniach donieśliśmy o zatorze uformowanym z lodów, pod miastem *Stężyca* (w Guber: Lubelskiej), który znacznych szkód stał się przyczyną. Z papierów służbowych Konsyljarza *Ludwika Metzell* (zmarłego w r. 1848), które mamy pod ręką, okazuje się, że w tem samem miejscu d. 17 Marca 1792 r. uformował się także ogromny zator lodów, a P. *Metzell*, podówczas Porucznik artylerji, miał sobie poruczone usunięcie takowego za pomocą strzałów działowych.

Amerykańscy Chemiccy W. B. i S. *Rogers*, zrobili temi czasami ważne odkrycie, które w praktyce, wielkie za sobą pociągnie korzyści. Przekonali się oni, że z drobnego połupanego drzewa lub trocin, wszystek *potaż* wyciągnąć można, myjąc je wodą kwasem węglowym nasyconą. Dowiedziono tego szczególnie na drzewie *jęsionowem*, *dębowem* i *orzechowem*. Dotąd bowiem sądzono, że *potaż* otrzymuje się tylko z popiołów drzewnych; nowy ten zatem proces chemiczny dopełnia celu o wiele dokładniej.

Wyszła z druku nowa Polka pod tytułem „*Litwinka*”, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W. Oskarowi *Domher*, przez Leona *Sawary*. Dostać jej można we wszystkich Składach muzycznych. Cena exemplarza zł. 1.

Znakomici gospodarze zwrócili uwagę, iż *kartofle*, z powodu dotknięcia tychże zarazą, utraciły nieco na mączystości i słodczy; i ztąd już od lat 4ch, mniej jak zwykle wydają okowity.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Krako: - Przedm: w pałacu *Potockich*, otrzymała następujące dzieła: *Felicyta* czyli *Męczennicy Kartagińscy*, Dramat w 5ciu aktach przez Ant: Edw: *Odyńca*; zł. 11. *Karpaccy Górale*, Dramat w 3ch aktach przez J. J. *Karzeniowskiego*; wydanie drugie, zł. 5. *Athenaeum*, pismo zbiorowe, poświęcone Historji, Filozofji, Literaturze i Sztukom; wydawca J. I. *Kraszewski*; rok 1849. Szanowni Prenumeratorowie raczą się zgłosić po odbiór tomu 2go. Cena prenumeracyjna za 6 tomów, zł. 45.

O uprawie buraków cukrowych, ważne dziełko przełożone z niemieckiego, wyszło z druku i obejmuje: 1° Ogólne zasady; 2° Grunt; 3° Nawóz i następstwo roślin; 4° Przygotowanie gruntu do uprawy; 5° Kładzenie nasion, sposób kładzenia i czas kładzenia; 6° Przemyoty nasienia; 7° Pierwsze czyszczenie i spulchnienie pól burakowych; 8° Przerywanie flanców; 9° Zachowanie a naostatek plon buraków cukrowych, oraz koszta. Dziełko to ozdobione ryciną kolorową, sprzedaje się w Księgarni Gust: Leona *Glücksberga*, przy ulicy Miodowej; cena exempl: zł. 2 gr. 10.

Jakby dla sprawdzenia przysłówia, że:

Gdy Święta *Pryska*,
Łódź przebiję *pliszka*,

mróz cokolwiek istotnie zelżał onegdaj; ale pomimo to, nie dosięgnął on jeszcze tej doskonałości, i potrzebaby chyba dziobów wszystkich *pliszek*, ażeby zdołały sprawdzić tradycyjne o nich *przysłowie*!

Aby powziąć wyobrażenie, nam mieszkańcom miasta o tych wszystkich historjach, jakie się tworzą skutkiem masy śniegów, przytaczamy tu wyjątek z otrzymanego przez nas listu od jednego z łaskawych zawsze na pismo nasze Korespondentów, Właściciela ziemskiego: »W mieście, jak w mieście, gdzie w kilka godzin po spadnięciu największego śniegu, i chodniki oczyszczone, i ulice miasta przez zostających w ciągłym ruchu sankarzy ujeżdżone gładko; ale proszę rzucić okiem na pola, na tę białą pustynię, której od chwili spadnięcia śniegów, nie skazują jeszcze żadna stopa ludzka; proszę się zatrzymać przy tych olbrzymich piramidach i obeliskach, kolumnach i gmachach, uspanych fantazyjnie przez naniesioną pędem wichru zamieć! Nie dziwnego, że zdumieje się oko wędrowca, który wiedziony zuchwałością swoją, chce pierwsze ślady, na tych dziewiczych stepach wyłoczyć. Podobny on do *Żyda wiecznego Tułacza*, błądzi tu i owdzie jakby bez celu, a każde chybienie, każde zejście z drogi, zagraża niebezpieczeństwem, lub zupełnem zbłądzeniem. Piękna to podróż, po *pas bez popasu*! Krzewy i rowy, góry i doliny, a nawet drzewa, których gałęzie poobciążane śnieżnymi snopami, wszystko do koła choć w rozlicznych załamaniach, zrównane jest z ziemią, wszędzie *biało i białe*! Niemniej też smutno i w środku chat naszych. *Książka*, a rzadko w takie czasy, *gazeta*, dalej *okno i komin*, oto trzy punkta, około których jakby planety około słońca, kręcimy się ciągle. Żadnego środka, żadnego ratunku!

Dotąd *ogień i woda*, nigdy razem w zgodzie żyć nie mogły. Tymczasem w *Worcester*, w *Stanach Zjednoczonych* Ameryki, wynaleziono w końcu r. z., sposób *opalania lamp*, za pomocą.... *wody*! Aparat przeznaczony do tego celu, obejmuje maszynę, w której, *strumień elektryczności rozkłada wodę*, i wydziela z niej *kwasoród*, pierwiastek jak wiadomo nadzwyczaj palny. Aparat tego rodzaju, kosztujący 300 dolarów, wyrabia w ciągu 2ch godzin, po 5 minutom nakręcaniu maszyny, 250 stóp sześciennych *kwasorodu*. Codo materiału, ten nie kosztuje, bo jak powiedzieliśmy wyżej, innego nie potrzeba, jak czystej i białej *wody*.

Donieśliśmy już o powrocie w użycie naszyjników (*colliers*), tych tyle kosztownych i ozdobnych klejnotów. Już one ukazywały się i na balach w *Warszawie*. Na tych balach także, mieliśmy sposobność widzieć nowomodne suknie tulowe zasiane *iskrami złotemi*.

Wygrane w preferansę zł. 15 gr. 13, złożono w *Redakcji Kurjera* od L. B., na drzewo dla biednych.

Na ostatnich targach *Warszawskich i Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 k. 31¹/₂, pszenicy rs. 3 k. 72, jęczmienia rs. 2 k. 10, owsa rs. 1 k. 74, siana furę jedno-konną od rs. 3 k. 40, do rs. 4 k. 80, siana furę parokonną od rs. 5 k. 90 do rs. 6, słomy furę od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 25, kartosli korzec rs. 1 k. 5, okowity garniec kop. 83, szumówki garniec k. 49.

Dziś od godziny 3ej, grać będą Orkiestry: PP. *Rajczaka*, w salonie P. *Ohma*; a *Zegarkowskiego*, na *Wiejskiej kawi*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Dramie *Tulaż*, Panna *Moroz* 2-kroć, Panna *Strzelbicka*, oraz Pan *Chomanowski* 3-kroć.

Dnia 14go bież. miesiąca, odbyła się we *Lwowie* uroczysta instalacja Arcy-Pasterza, osieroconej od trzech lat Dyecezi, JX. Arcy-Biskupa Nominata Łukasza *Baranieckiego*, który po otrzymaniu poprzednio konsekracji, wprowadzony został w obęć wysokich władz cywilnych i wojskowych na Archikatedrę Arcy-Biskupią, z wszelką okazałością, przy podobnych ceremonjach zachowywaną. Zgromadzony lud powitał go z uniesieniem, a dostojny Arcy-Pasterz, udzielił mu w duchu wiary i pokory Pasterskie błogosławieństwo.

Do wymienionych w dniu wczorajszym dni trzech, to jest: *Srody, Czwartku i Piątku*, z których zaległy nam zagraniczne gazety, dziś dodajemy czwartą, to jest *Sobotę*, albowiem i wczoraj oczekiwana poczta zagraniczna, nie nadeszła do *Warszawy*.

Z PETERSBURGA. — Przez Ukaz CESARSKI do N. Synodu, Najprz. *Seremiasz*, Biskup Kaukaski, mianowany został Biskupem *Kaukazkim i Pereastawskim*. Najprz. *Joannicy*, Biskup Orenburski, Biskupem *Kaukazkim i Ziemi Kozaków Czarnomorskich*; a Najprz. *Józef*, Biskup Dmitrowski, Wikary Eparchji Moskiewskiej, Biskupem *Orenburskim i Ufimskim*. — Na posiedzeniu publicznem CESARSKIEJ Akademji Nauk, wybrany został na Członka honorowego tego uczonego Towarzystwa, Najprzewielebniejszy *Nikanor* Metropolita *Petersburgski*, (dawniej Arcy-Biskup Warsz. i Nowogeorgiewski). — Panna Katarzyna *Kozin*, Wnuczka Xcia *Dolgorukowa*, mianowaną została Panną honorową N. CESARZOWEJ. — Pułkownik *Nielnikow Iszy*, z pułku Ułanów J. C. W. W. Xcia MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA, przeznaczony został na Dowódcę pułku Ułanów J. C. W. W. Xcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA. — Jenerał-Adjutant Hr. *Rüdiger*, przybył do Petersburga d. 28 z. m. (9 b. m.). — Zmarły Michał *Kraszeninnikow*, Obywatel pobożny, zostawił 30,000 rs. na fundusz wieczysty dla miasta *Kołomny*, z przeznaczeniem procentów na wyposażenie ubogich dzievic tego miasta. — N. PAN, po przedstawieniu Mu zasługującej na pochwałę gorliwości żołnierza z pułku Orenburskiego Ułanów, Dawida *Mironszczyńko*, który pomimo wysłużenia 36 lat wojskowo, objawił chęć przedłużenia jeszcze tejże służby; Najwy.

żej polecić raczył: wynagrodzić go czwartym szewronem galonowym, udzielić mu pensję Starszego Wachmistrza, i polecić sztylwachom pułkowym, oddawanie mu przez nich honorów.

W z. m. przedstawiony był na Teatrze w Kijowie, balet *Sylfida*, (dobrze znany w Warszawie), układu P. Taglioniego. Rolę *Sylfidy* przedstawiła P. Nadzieja Bogdanowa, a przepełniająca w dniu tym Teatr, Publiczność, przyjmowała ją z ciągłemi oklaskami.

Z Wilna donoszą, iż w tamecznym Teatrze dane było w z. m., przez Amatorów, na korzyść *Alexandryjskiego* Instytutu Agronomicznego, świetne przedstawienie. Po odegraniu z wielkim talentem Wodwila *Les premieres amours* (Pierwsze miłostki), w którym udział przyjęli: Pani Baranowa, oraz PP. E. de Roberti, Bonoldi i Bibikow, nastąpiły prześliczne tańce charakterystyczne, wykonane przez Panny Mirkowicz i Sierżputowskę, oraz PP. Mirkowicza i Sierżputowskiego. Pamiętne to dla wszystkich przedstawienie, zakończone zostało odznaczającą się grą na skrzypcach i fortepianie, przez PP. Mańkowskiego, Andrzejkowicza i Jelskiego, Uczniów tamecznego Instytutu Szlacheckiego.

AMERYKA. — Aby dać wyobrażenie o rozkrzewianiu się Religii Rzymsko-Katolickiej w *Stanach Zjedn.*, dosyć jest powiedzieć, że kiedy w r. 1789, znajdowało się tam tylko kilka rodzin wynajmujących też Religie, i jeden Biskup, *Baltimorski*; na odbyty w r. z. Synod w *Stanach Zjedn.*, zjechało się 25 Biskupów tego kraju.

ANGLJA. — Stronnictwo protekcyjistów zaczyna tracić nadzieję, by kiedykolwiek cła zbożowe w *Anglii* przywrócone zostały; objawia się to na zgromadzeniach przez nie odbywanych. — Spodziewają się, że oprócz reformy parlamentarnej i rozszerzenia prawa wyborów, gabinet przedstawi izbie w tym roku ważne środki finansowe, w celu zmniejszenia budżetu wydatków, i ulżenia ciężarów kraju. — Spór z *Stanami Zjedn.* o kraj *Nikaragua*, nie sprowadzi żadnego starcia; oba rządy, *Anglii* i *Stanów*, porozumiewają się, by powiększyć jak najbardziej komunikację przez między morze *Panama*, dla połączenia Oceanów *Atlantyckiego* i *Spokojnego*.

Pomiar trygonometryczny *Anglii*, zaczęty w roku 1791, kosztował dotąd 1,428,404 funt: szt. (57,136,160 złp.). Wymierzono już całą *Anglię*, prócz 6ciu Hrabstw i Xięstwa *Walji*. Pomiar postępuje kosztem rocznym 60,000 f: szt. (2,400,000 złp.), i odbywany jest przez 4ry kompanje Korpusu Królewskiego Inżynierów, oraz 800 Jeometrów cywilnych. (Wiadomo że od lat kilku odbywa się pod rozkazami JW. Jenerała-Lejta: *Tenner*, podobny pomiar trygonometryczny w Kr: Polskim). — Xzę *Wellington*, w dzień Nowego Roku, odbył polowanie, w czasie którego ujechał wierzchem 12 mil ang.. Xzę ma lat 81. — W *Anglii* umiera rocznie 350,000 ludzi, a w samym *Londynie* 47,000. — W tych dniach w *Anglii*, ogłoszono kilka znakomych darów dobroczynnych. P. *Laslett*, podarował 100,000 zł. parafji

Sgo *MIKOŁAJA* w *Worcester*; P. *Morris Cuthbert*, zapisał testamentem dla różnych instytucji zł. 258,000; a Sir *Gabryel Wood*, kapitał zł. 1,520,000 na założenie szpitala dla marynarzy w *Greenock*.

FRANCJA. — Bawiący teraz w *Paryżu* Lord *Aberdeen*, b. Minister spr: zagr: podprezydencją Sir *Roberta Peel*, towarzyszył Królowej *Wiktoryi*, gdy ta Monarchini w r. 1842, gościła w *Eu* u Króla *Ludwika-Filipa*. — Gazeta francuzka *Prassa*, która w końcu r. 1848, miała 63,000 prenumeratorów, w końcu r. 1849, liczyła ich tylko 34,500; straciła więc 28,500. — Jenerał *Montholon*, znany towarzyszy Cesarza *Napoleona*, na wyście Stej *HELENY*, i Autor pamiętników o tym wielkim mężu, zachorował niebezpiecznie. — Pod wpływem mody, herby znowu ukazują się we *Francji*; widać je na portjerach powozów, biletach wizytowych, wyciskach na papierze etc. Modą jest nawet na wielkim świecie, nosić wyobrażenie rodzinnego herbu na broszy, dyademie, kolje lub bransoletce. — By zapobiedz wpływowi złych książek, Prezydent ma zamiar projektem do prawa urządzić biblioteki ludowe po gminach, zachęcając przytem do urządzenia prelekcji popularnych w naukach ścisłych. — Spodziewane zmniejszenie armji nie nastąpi w tym roku. — Rząd myśli o zaciągnięciu pożyczki; tak wnioskuje przynajmniej z konferencji Ministra skarbu z bankierami. — Pomimo utyskiwań na nędzę, składki w kassach oszczędności powiększyły się znacznie, i przewyższają prawie ostatnie lata przed rewolucją. — Z odezwy Prezydenta *Polk*, wnioskować należy, że spór pomiędzy *Francją* a *Stanami Zjedn.*, załatwiony został stanowczo. — Tak po departamentach jak w *Paryżu*, robotnikom nie brak zajęcia, i byt dobry tej klasy jest zapewniony na całą zimę; tylko właściciele i dzierżawcy wiejscy, skarżą się na niestęchaną taniość zboża. Wogóle *Paryż* przybiera dawną swą postać. — Prezydent niedawno zwiedził teatr przy bramie Ś. *MARCINA* i przez zebraną tam liczną Publiczność powitany był wielokrotnym okrzykiem »Niech żyje Rzplita!« — Artysta francuzki zamieszkały w *Gandawie*, wynalazł preparat konserwujący malatury pastelowe, tak że te nigdy wycierać się nie mogą. — W *Paryżu*, umarła w wieku lat 93, Pani *Thénard*, niegdyś znakomita Aktorka Teatru francuz.; spółczesna *Lekaina*, Panny *Raucourt* i Pani *Vestris*. Do zgonu zachowała świeżość umysłu i wrodzoną wesołość.

HISZPANJA. — Rząd postanowił wzmocnić wojska tej prowincji, do czego przeznaczono korpus wracający z wyprawy rzymskiej. — Jenerał *Narvaez* wezwał na Ministra skarbu P. *Mon*, ale ten odmówił. — Z powodu zaprowadzenia nowej taryfy, zniechęcenie pomiędzy fabrykantami *Katalonji* rozszerza się; wielu robotników oddalają.

NIEMCY. — Zgoda pomiędzy *Austrją* i *Prussami* co do kwestji niemieckiej, na teraz zdaje się utwierdzać, jak wnioskuje z postępowania Komisarzy obu tych rzą-

dów w *Frankfurcie*. — Pomimo koncentracji wojsk austriackich w *Czechach*, wojska pruskie na granicy *Saxonji* wcale powiększone nie zostały. — W większej części małych Państw niemieckich, Izby oświadcza się za przystąpieniem do związku pruskiego. — Xiążę *Schaumburg-Lippe*, panuje od lat 63; jest on jedynym z żyjących Monarchów europejskich, który wstąpił na tron jeszcze w XVIIIym stuleciu.

PORTUGALJA. — Gabinet *Costa-Cabral* myśli Izbie zaprojektować ważne i pożyteczne reformy; niechęć jednak dla gabinetu jest tak wielka, że Izba nawet te reformy odrzuci. Ze wszech stron żądają oddalenia gabinetu. Xiążę *Saldanka*, który w ostatnim powstaniu dowodził przeciw rewolucjonistom, teraz stał się głównym wrogiem dzisiejszego gabinetu. Dworowi na ostrzeżeniach nie zbywa.

STANY ZJEDNOCZONE *Ameryki*. — Koszta utrzymania poczt w tym obszernym kraju, gdzie drogi przebywane przez te komunikacje liczą 167,703 mil geogr.; wynosiły w r. z. 4,479,038 dol. (złp. 40,111,342); gdy tym czasem przychód uczynił 4,905,176 dol. (44,146,584 złp.). W ciągu tego roku przestano pocztą 62,000,000 listów, oprócz 5,683,848 ekspedycji bezpłatnych.

WŁOCHY. — OJCIEC Śty, mianował *X. Cullen*, Prezydenta Kolegium Irlandzkiego w *Rzymie*, Arcybiskupem Prymasem *Irlandji*, w miejsce zmarłego Prymasa *Crolly*. — W wielu pułkach rzymskich, żołnierze zrobili składkę na odprawienie w Kościołach *Rzymu*, solennych Nabożeństw, o rychły powrót Ojca Śgo, do stolicy Swojej.

ROZMAITOŚCI. — *Haiti, Cesarstwo, Soulouque* czyli *Faustyn Iszy*, są to imiona, które od niejakiego czasu zajmują miejsca po wszystkich dziennikach zagranicznych i krajowych. Dla bliższego więc zapoznania się z temi figurami, przebiegniemy w krótkości historję tego kraju. Sięgając najdawniejszych czasów, a mianowicie samego początku, pokazuje się, że wyspa ta, odkryta została 6go Grudnia 1492 r., przez wstawnego odkrywcę *Ameryki*, *Krzysztofa Kolumba*, i była najpierwszą osadą Europejczyków w *Ameryce*. Hiszpanie założyli tam osadę *St. Domingo* w 1495, i podbili ludność, która składała się z rasy *Karaibów*. W r. 1586, Admirał angielski *Drake*, spustoszył takową zupełnie, ale traktat *Ryswicki* w r. 1697 zawarty, przyłączył tę wyspę do posiadłości francuzkich. Pod tym nowym zarządem, kolonja ta nadzwyczajnie szybko wzrastała, ale skutkiem tej pomyślności, było przyspieszenie jej upadku. Mnóstwo niewolników, z któremi obchodzono się z wielką surowością, powstali w r. 1722; lecz burza ta, wkrótce uśmierzoną została, i dawny porządek wrócony. Dopiero gdy prawo z 28go Marca 1790 r. zrównało wszystkie rasy, a tem samem przypuściło *czarnych* do używania tychże samych przywilejów, jakie dotąd służyły tylko dla *białych*; *czarni* korzystając z wywołanej tym sposobem ogólnej niezgody, powstali

powtórnie w r. 1791, i pod przewodnictwem niejakiego *Boukmana*, dopuścili się najsroższych, względem *białych* okrucieństw. W roku 1793, Naczelnik *Murzynów Mayaca*, opanował przygotowany do wzburzenia cały półwysp, i wszystkich Europejczyków wyciął. W następnym roku, przyjął na siebie przewodnictwo sławny *Toussin-Louverture*, a zająwszy głównejsze punkta kolonji, wyparował całą armję *angielską*, która była przysłana z *Jamajki* na pomoc dla *białych*. Nie przestając na tem, zajął jednocześnie i tę część półwyspu, którą Hiszpanja w r. 1798 ustąpiła Francji. Taki stan rzeczy trwał po rok 1801, w którym Jenerał francuzki *Leclerc*, na czele pamiętnej wyprawy, składającej się z 20,000 Francuzów, a do której należało wielu bardzo dotąd jeszcze żyjących cudzoziemców, wylądował w *St. Domingo*, i samego *Toussina-Louverture* pochwycił w niewolę. Odesławszy następnie niezwyčajzonego przewodcę do Francji, zawiesił na czas niejaki wszelkie kroki wojenne, które też nie przedziej jak w r. 1803 zerwane zostały. Wyrównywający dzielności *Toussina*, następca jego Jenerał wojsk czarnych *Dessalines*, otoczywszy zewsząd Jenerała francuzkiego *Rochambeau*, który objął dowództwo po Jenerale *Leclerc*, zmusił go nie tylko do ustąpienia z wyspy, ale nawet do ucieczki, i szukania schronienia na okrętach angielskich. Tym więc sposobem, *Dessalines* stawszy się panem całego półwyspu, po raz pierwszy przybrał tytuł Cesarza *Haiti*, i objął rządy pod imieniem *Jakóba Igo*. Panowanie jednak jego, trwało bardzo krótko, bo w r. 1806 został zamordowany. Od tego czasu, wszczęły się walki domowe; z dwóch kandydatów ubiegających się o koronę, to jest, *Krzysztofa i Petjona*, pierwszy odniósł zwycięstwo, i opanowawszy większą część półwyspu, ogłosił się Królem, pod nazwą *Henryka Igo*; druga zaś część pozostała przy *Petjonie*, który ją potrafił utrzymać do śmierci, to jest aż do r. 1818. Gdy zaś w r. 1820, *Krzysztof* (*Henryk Iszy*) zginął w rewolucji, wtedy *Boyer*, który nastąpił po *Petjonie*, w jego małym południowym Państwie, całą wyspę owładnął. W r. 1825, *Francja* uznała niepodległość *Haiti*, z warunkiem opłacania przez nią kontrybucji, wynoszącej 150 milionów franków; lecz gdy wypłata takowa nie dochodziła w oznaczonych terminach, *Francja* widziała się przymuszoną, nieco ją zmodyfikować. W roku 1843, *Boyer* oskarżony o okrucieństwa, których się dopuszczał, został wypędzony; miejsce jego zajął Jenerał *Hérard*, który również był zrzucony w r. 1844 przez *Guerrjego*. Nakoniec przyszła kolej na Jenerała *Soulouque*, który w r. 1848 objąwszy rządy, ogłosił się Cesarzem pod imieniem *Faustyna Igo*, i dotąd panuje. — Członkowie klubu *Żokejów* w *Londynie*, są w tej chwili zajęci nader ważną sprawą. Basza *Egiptu*, przez pośrednictwo Konsula *Bluego* angieli: w *Kairze*, przesłał temu klubowi wyzwanie na stanowcze wyścigi, mające rozstrzygnąć zagadnienie o wyższości rasy koni angieli-

skich i arabskich. Wszyscy są w niepewności, czy Klub przyjmie wyzwanie, lub uchyli się od walki, w której stawa koni angielskich szwank ponieść może. Oto warunki zakładu: Basza ofiaruje na zakład summe, jaka podoba się, od 1000 funtów szt. (40,000 złp.), do 50,000 funtów szt. (2,000,000 złp.), i ma oddać ją za ręce temu z Postów zagr., jakiego sobie Klub oberze: Klub może puścić na wyścigi tyle koni, ile mu podoba się; Basza zaś puści ich tylko cztery: dwóch ogierów i dwie klaczce. Basza daje koniom angielskim *forj*, na całą długość swego pałacu w pustyni. Bieg będzie w linii prostej 18 wiorst (półtrzejmili przeszło), na gruncie nie górzystym, ale *salisto* nierównym, piaszczystym, wybornym do galopowania. Basza nie każe ani plantować ani ulepszać gruntu, ale obstawi metę z obu stron żolnierzami, dla zapobieżenia wszelkiej przeszkodzie w chwili wyścigów. Nikt nie widział dotąd koni Baszy, który je ukrywa przed wszystkimi; jest ich podobno 400 w ogóle z rasy *Nedlii*. Basza nie chce więcej wyścigów nad jeden, i ta jedyna próba powinna być uznana za stanowiącą. To niespodziewane wyzwanie, jest dziś w Londynie przedmiotem ważnych narad. Zgodnem jest zdaniem, że jeśliby chodzą o bieg kilku verstów, konie angielskie zwyciężyłyby niechybnie, ale jest pewna obawa na przydłuższą metę. — Jedna z gazet angielskich jako prezerwatywy przeciw kurezom, kładzenie w łóżko nowego korka! — Pewna Pani, której mąż wyjechał, tęskniła za nim bardzo, i napisała list, w którym tak się wyraziła: »Wszędzie mi cię brak, o tobie tylko myślę, i ile razy wejść do twojego pokoju, a zobaczyć twój szlafrok wiszący na kołku, wołałabym żebyś to ty sam wisiał" etc. etc.

Członek Ekonomiczny Administracji Rządowej Dochodów Skarbowych Tabaczknych w Królestwie Polskiem. — Skutkiem wzrostu fabryk Cukrowych, a raczej w związku z nim zostającej uprawy buraków, Plantacje liści tytoniowych w kraju, zaczęły przechodzić w zaścianek, i Administracja Dochodów Skarbowych tabaczknych doznaje zawodu w dostawie liści tytoniowych krajowej plantacji. Ten stan rzeczy ze względu na Skarbu, rolnictwa i własny Administracji interes, wymaga obudzenia na nowo Właścicieli i posiadaczy Ziemi, do poświadczenia się tej gałęzi przemysłu rolniczego. Podpisany zatem z powodu zbliżającego się czasu do zawierania kontraktów o dostawę liści tytoniowych do fabryk rządowych, podaje do wiadomości, wszystkich interesowanych Osób, iż za porozumieniem się z Kom. Rząd. Prz. i Skarbu, jak tego układ o dochody tabaczkne zawierał wymagał, zapewnia dla Plantujących liście tytoniowe, nowe dogodności i ofiary, a mianowicie: 1) Że najmniej zakupi 30,000 centnarów czyli 75,000 pudów liścia tytoniowego; że jeżeli każdemu wydawane będą kontrakty na dostawę do tej fabryki, do której Plantujący życzyć sobie będzie i na ilość, jaką zażąda (choćby dzisiejsze przepisy i postępowanie dopuszczały w tem pewnych ograniczeń), byleby ilości te w ogóle nie przeszły powyższej cyfry. 2) Żadne potrącenia frachtu za przekazywanie podstaw do odleglejszych fabryk, j. t. w Suwałkach i Lublinie, w okolicy których plantacje nie existują, nie będą czynione, i dostawy te Administracja swoim kosztem czynić będzie, co dawniej w części kosztem Plantatorów następowało. 3) Za nadejściem pory do odbioru liścia tytoniowego, Członek Ekonomiczny będzie delegował do każdej fabryki Urzędnika dla dopilnowania,

aby kontrahentem okazywano były wszelkie możliwe dogodności, i dla załatwiania łącznie z Inspektorem kontrolującym, sporów, jeżeliby jakie zaszły pomiędzy Inspektorem Ekonomicznym a Plantatorem o niedobroć dostawionego produktu, o niewłaściwość naznaczonej mu ceny i o wysokość procentu potrąconego na uszek i nieczystości z liśćmi zmieszane. W razie zaś, gdyby pomimo tego, który z dostawców uczuł się nie zadowolonym, służyć mu będzie wolność postąpienia stosownie do teraźniejszych przepisów, albo odnieść się ze skargą do Administracji, gdzie staraniem będzie Członek Ekonomiczny wszelką wymierzyć mu słuszość, albo też stawić ze swej strony jednego Zauwac. nawet z pomiędzy Plantatorów, a drugiego wyznaczyć Zarząd fabryki, ci zaś wybiorą za wspólną zgodą 3go, i tacy Zauwac. spór rozstrzygną. 4) Liście, ani brunatne, ani żółte, które z powodu niedostatecznego rozwinięcia się w nich vegetacji, dotąd, jako Gejtz były w fabrykach przyjmowane i płacone, to jest w połowie ceny na liście brunatne naznaczonej, będą płacone w 2/3 częściach za liście brunatne oznaczonej, o ile będą suche, tudzież od Gejtzu i innych obcych części oczyszczone. 5) Liście tytoniowe uprawione, od ilości kontraktowej z powodu ofilego urodzaju, zbývające, bez kwestji od Plantatorów do fabryki przyjmowane będą. Ogłaszając wcześniej te wszystkie warunki wyłącznie na korzyść Plantatorów zrobione, spodziewa się podpisany, że Administracja w r. b. nie dozna zawodu w zakupieniu liści tytoniowych. — *L. Kronenberg.*

PRZYJECHAŁ DO WARSZAWY.

Błędoski Winc. Oby: z Świętochowa nr 630; Czyżewski Wład. Oby: z Tarnogóry nr 476; Chomutow Barbara Żona Pułk: z Gub: Wronieńskiej nr 625; Chamot Alex. Rup: z Petersb: nr 634; Czapski Fr. Oby: z Małopola nr 601; von der Crone Aug. Rup: z Arensberga nr 601; Chelchowski Teod. Oby: z Chelchów nr 500; X. Gruszecki Lud. Kano: z Łowicza nr 584; Girard Fryd. Rup: z Torunia nr 634; Kisielański Stan. Oby: z Korzeniostego nr 476; Nosarzewski Józ. Obyw: z Wujowki nr 585; Nowicka Zofia Oby: z Gub: Grodzieńsk: nr 570; Podwernby Mik. Urzę: z Augustowa nr 594; Margrabia Pauluzzi Pułk: z Rossji nr 1254; Serwiński Stan. Oby: z Cieleśna nr 585; Szelewski Felix Oby: z Starej wsi nr 166; Zakrzewska Elżb. Oby: z Rucznic.

DONIESIENIA.

Do Składu Rucpa. Jana Grydina 2go, przy ulicy Nowy-Świat, wprost Jatek Rzeźniczych, w domu Feydrycha, Nr 1251, nadziedz. znaczny transport **JARZĄBÓW, CIETRZEWI, KUROPATW, JESIÓTAR, STERLEDI** świeżych, LOSOSIA wędzonego, i innych.

Potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej kondyty do Handlu Win Piotra Macińskiego w Kaliszu, mający około lat 16, umiejący pisać i rachować po Polsku i Niemiecku. Bliższa wiadomość w Kaliszu Nr 13 w Rynek.



Dnia 19/31 Stycznia r. b. o godz. 4 z południa, przed W. Polezcym Sędzią delegowanym, w miejscu posiedzeń Tryb. Cyw. w Warsz. pod Nr 549, sprzedane zostaną ostatecznie w drodze działów, dwie **NIERUCHOMOŚCI** w Warszawie, 1) Nr 1379, której licytacja zaczęła się od summy Rsr. 18,764 kop. 63 1/2, wadium Rsr. 1500 jest żądane; 2) Nr 1464, której licytacja zaczęła się od summy Rsr. 2145 k. 54, wadium zaś Rsr. 600 jest wymagane. Warunki przejrzeć można u Pisarza Tryb. Wydz. 1, i u Maderskiego Patrona pod Nr 1774.

OGRÓD owocowy, posiadający 3000 przeszło sztuk drzew owocowych, Szparagarnia, i wiele jeszcze innych krzewin owocowych, przytem zawierający znaczną przestrzeń gruntu pod warzywo, jest od 1 Lutego r. b. pod korzystnymi warunkami do wdzierżawienia. Wiadomość w domu pod Nr 1728/9 przy ulicy Wiejskiej, u Rządy pałacu.

Potrzebny zaraz **LOKAL**, składający się z 40h Pokoi czytych, Przedpokoju i Kuchni, Drwalni i Piwnicy. Wiadomość o

tym udzielić pod Nr 1063, do Gospodarza: — pod tymże Nrem, jest do sprzedania Ruski **TARANTAS** z fordekiem, na kołach, razem i na saniach.

MAGIEL w dobrym stanie, mało używany, na sposób angielski, każdego czasu, jest do sprzedania pod Nr 1009 b, przy ulicy Krochmalnej. Wiadomość u właścicieli domu.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU J. DAWIDSOHNA

przy ulicy Senatorskiej, w domu własnym N° 453.

W ukończeniu 74 Loterii Klasycznej, wygrane padły w moim Kantorze, wynoszą w Ogółe **Rs. 10,650** czyli **Złp. 71,000.**

LOSÓW nowych do 1szej klasy 75tej Loterii, całych i częściowych, w moim Kantorze, każdego czasu dostać można. Osobom na prowincji zamieszkałym, życzącym szczęścia w moim Kantorze spróbować, jak najakuratniejszą korespondencję zapewniam.

Otworzywszy w *Raliszu* w domu dawniej *Nicholskiego*, teraz *Vettera*, przy ulicy Sukiennej pod Nrem 147 położonym.

HANDEL WIN

wszelkiego gatunku, oraz innych Trunków, gdzie zarazem mogą być każdodziennie dawane Przekąski; mam honor polecić się względem Szano: Publiczności, zarczając za dobroć pokarmu, napojów, umiarkowaną cenę i prędką usługę.

Ralisz dnia 12 Stycznia 1850 r.

K. A. Heins.

W Magazynie Strojów przy ulicy Krako-Przedm., na prost Dobroczynności, od lat kilku eksystującym, a obecnie pod Nr 374, wprost Zakładu Litograficznego Fr. Schuster i Fabryki Rwałów Krumholtza przy tejże ulicy przeniesionym, są do wynajmowania **DOMINA** materjalne, jako to: z mory, atlasu lionskiego, i inne czarne i kolorowe wraz z **MASKAMI**, w najświeższym guście, na bieżący Karawał sprawione.

Ratarzyna Sarnacka.

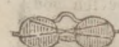
Potrzebny jest do Hotelu Rzymskiego w Raliszu, **RESTAURATOR**. **LORAL** stosowny na 1m piętrze, 4ry Pokoje, Przedpokój, dwie Kuchnie, i t. d., do wypuszczenia w każdym czasie. Dowiedzieć się można o warunkach dzierżawy 3ch-letniej, u właścicieli mieszkającej w tymże Hotelu.



Jest do sprzedania albo w zamian na jakąkolwiek rzecz, byle odpowiednią przedmiotowi: para **RONI** średniego wzrostu, po lat 5, z kompletną zaprzęgą Krakowską; dwa Roze i Kareta, na resorach stojących, ze wszystkimi rekwiizytami. Wiadomość pod Nr 1261 przy ulicy Nowy-Swiat; Stróż miejscowy wskaże.

Pospieszam donieść Szan: Publ. o ukończeniu nowego zapasu oczekiwanych **RIKAWICZEK RORTOWYCH** męskich i damskich, na zimę, własnego wyrobu, i odznaczających się nad zagranicznymi tannością i trwałością w noszeniu; najmniej z trykotów welnianych podszywanych skórka zamszową; z trykotów bawełnianych na sposób wiedeński wszelkiej miary i dla dzieci; wszelkiego gatunku Rękawiczek skórkowych, i balowych z modnymi ubraniami. Męskich **RIKAWATÓW** czarnych i białych, Halstuchów i modnych **CACHENEZ** na sprężynie, dla ochronienia szyi od zimna. **SZELER** i bandaży gummowych w zupełnie nowym guście, jako i rozmaitych wyrobów z Gutta Perchi. — H. Letranne, Skład przy ulicy Miodowej pod filarami Nro 497 utrzymujący.

MASKI atlasowe paryżkie, są do nabycia w Magazynie Karola Mass, przy ul. Senatorskiej Nr 461.



Dnia 6b. m. w Róściele XX. Bernardynów, lub na tarasie pod Zamkiem, zgubiono **ORULARY** w srebro oprawne, w futerale. Łaskawy Znalazca oddać takowe raczy pod Nr 529 przy ulicy Podwał, na 2gie pię-

tro, gdzie oprócz wdzięczności, poszkodowany przeznacza Rsr. 2, do dyspozycji Znalazcy.

Świeży transport **FARB** olejnych tartych, Drezdeńskich, w pęcherzykach, nadszedł do Składu Materiałów Aptecznych i Farb Malarskich Ang. Ferd. Galle przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 b, wprost Klasztoru XX. Reformatorów.



Są do ulokowania **KAPITAŁY** każdego czasu 22,000 zł., na Dobrą lub na Dom; 15,000, 10,000 i 7,000, li tylko na Domy: — Dom nowy, masyw murowany, z Ogrodem, czyniłyby dochodu 12,000 złp., jest do sprzedania każdego czasu, z dogodnymi warunkami. Wiadomość o takowych szczegółach przy ulicy Sto-Jańskiejskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.

Fabryka **STRÓN** i Instrumentów Muzycznych, naprzeciw Zamku, pod Nr 33 w Warszawie, zaopatrzyła skład swój w znaczny zapas różnych gatunków Strón, tak na bunt jako i na sztuki. Nadto: w fabryce tej, dostać można nowych i starych Strzypiec, Gitar i Baseli, Kontrabasów i Harf; przytem zakład ten przyjmuje wszelkie obślady nowe i reparaacje. Oprócz tego, nadszedł z zagranicy transport wszelkich gatunków rzymskich Strón, i pięknych na paryżki model Smyczków, z drzewa fernebuku i wiązowego, w srebrne skóWKi oprawnych, z karafkami utoch- że z perłowej macicy, w różne muszle oprawnymi. Niżej pod- pisany, ma zaszczyt polecić się Szan: Kupcom i Artystom mu- zycznym, jako znany z gustownego wykończenia i tanności. — Do tejsze fabryki potrzeba jest 2ch UCZNIÓW. — Jan Rudert.



SANKI, DOROŻKA, KONIE i Zaprzęgi Krakow- skie, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiado- mość w palacu Rochanowskiego przy ulicy Miodo- wej, w handlu Sukna; tamże **ALGIERRA** Elkami Amery- kańskimi pokryta.

Osoba która przez pomyłkę w d. 1/13 b. m. zamieniła **PLASZCZ** Szopami podszty, raczy zgłosić się na ulicę Leszno Nr 721, na 2gie piętro, w celu zwrocenia onego i zabrania swego; po upły- wie bowiem dni 10 od obecnego ogłoszenia; zamieniony **Plaszcz** przez ogłaszającego posiadany, jako na niego za długi, zostanie przerobionym, gdyż już za własny uważany będzie.



Kto by miał do sprzedania **DOM** murowany, warto- ści zł. 50,000 lub więcej; — oraz życzący wypożyczyć zł. 10,000, na hipotekę domu w Warszawie położone- go, na procent umiarkowany; może się zgłosić pod Nr 536 przy ulicy Kapitulnej, na 2m piętrze od frontu, do Fra- ciszka Służącego, bez pośrednictwa faktorów.

Z dnia 18 na 19 b. m. przez odlamanie skubla od kuraka, w po- dwórzu domu Nr 741 przy ulicy Rymarskiej, skradziono **INDYKA** i dwie Indyczki, całe białe, bez żadnej odmiany, i 4ry **RURY**, jedna cała czarna, 2ga cała biała, i dwie siwe, odznaczające się wielkimi czubami. W celu dojsia sprawy kradzieży, uprasza się każdego, kto by wiedział gdzie się takowe znajdują, lub znajdo- wały, aby raczył dać znać pod powyższy Nr, do właścicieli domu, za nagrodą, wartości tychże Indyków wyrównyującą.



Potrzebne są dwa **POKOJE** z Przedpokojem, w dobrym stanie, z Meblami, z porządnym wehodem, na Krakowskim Przedmieściu, lub ulicy Senatorskiej albo Miodowej. Kto- by miał takowy Lokal do odstąpienia, raczy nadesłać swój adres do Szwajcara Hotelu Rzymskiego.

Na Zabawie w Jabłonnym w dniu 16 b. m., zamieniono **SZO- PY**. Właściciel za zwrotem zamienionych, może o swej wła- sności powziąć wiadomość w Drukarni Kurjera.

Piękny dobór **FAJANSU** angielskiego, a mianowicie: Ser- wisów stołowych, Serwisów do herbaty, Talerzy deserowych i

Filiżanek, oraz Filtrów kamiennych do dystylowania wody, nad-
szedł znacznym transportem do handlu Szkła i Porcelany, Fry-
deryka Storsberg, przy ulicy Senatorskiej, wprost palacu Pry-
masowskiego.

SKŁAD GŁÓWNY OLEJU FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ,

przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu naro-
żnym ulic Krakowskiej-Przedmieście i Marjensztadt
eksystujący.

Mając na uwadze, że bardzo wiele rządnych Domów, dba-
jących o kupno potrzebnych artykułów, nie wiedząc o zaprowa-
dzonych w roku zesłany przez Administrację Składu odpowied-
niach drukowanych dowodach, na zakupione artykuły, bez wzglę-
du na nieprzyjemną porę, wysyłają ze sługami osoby zaufane
dla pozyskania rękoma i o tożsamości obiektu, zawiadamia: że
ciągle bez przerwy na żądanie, każdemu biorącemu jakikolwiek
artykuł chociaż w najmniejszej ilości, a nawet codziennie, wy-
dawane są wspomniane dowody. Lecz ażeby skutek w zupeł-
ności odpowiedział celowi, jest rzeczą nieodzownie potrzebną,
otrzymaną kartkę za każdym razem zniszczyć, tak, iżby ona
nie pozostawała w ręku posłańca, a tem samem nie była powtór-
nie okazana. Oprócz wszelkiego rodzaju OLEJÓW, tjako
to: **OLEJU RZEPAROWEGO RAFINOWANEGO** do Lamp,
takiegoż rzepakowego wyłącznie do **JEDZENIA** wyrabia-
nego, **MAROWEGO**, **LNIANEGO**; **POKOSTU** skoroschną-
cego, nabyte także można wszelkiego rodzaju w najlepszym
gatunku **KNÓTÓW** do Lamp, które pewnym są warunkiem
do otrzymania dobrego światła: **SMAROWIDŁA ANGIEL-
SKIEGO** do powozów; **KROCHMALU** czystego pszennego
konserwującego bieliznę w kilku gatunkach; **KROCHMALU**
KU NIEBIESKIEGO; oraz przyrządzonych już **FARB** w roz-
maitych kolorach; wszelkich **LAKIERÓW** i **WERNI-
XÓW**, a to po umiarkowanych lecz stałych cenach. Znaczone
Domy i Handle, potrzebujące w większej ilości powyższych ar-
tykułów, mogą mieć otwarte conto z odstąpieniem odpowiedniego
rabatu. — Zarządzający Składem, Seweryn Siciński.

Niżej podpisany, utrzymujący handel Win w M. Pło-
cku, ma honor donieść interesowanej Publiczności, iż w dal-
szej kontynuacji sprzedaży wystawiał **WIN** w różnych
gatunkach, po cenie jak go samego kosztują, poleca się aż do zu-
pełnej ich wyprzedaży. — Zarazem uprasza uprzejmie Dłużników
swoich, ażeby z należnością do dnia 1 Marca r. b. pospieszyć ra-
czyli; w przeciwnym bowiem razie, stosownymi środkami zmu-
szeni zostaną do zaspokojenia moich należytości.

Józef Betcher.

**KALOSZY z Gummy Elastycznej, z podeszwami
z Gutta-Perchi, Angielskich, w różnych wielko-
ściach, nabyć można w handlu Braci Lesser przy
Placu Krasińskim.**

W mieście Koninie Gub: Warszawskiej, u Kupców Braci Su-
zynkowych, dostać można **KAWJORU** Astrachans: Mino-
gów świeżych, Serdeli w słoikach szklanych i blaszanych, Ło-
sosia, Herbaty Chińskiej, Buljonu, Groszku, Samowarów, Sera
białego i zielonego, i innych Towarów Rosyjskich.

Kilkaset szczepek 4ro-letnich **JABLEK** i tyleż **GRUSZER**, od
2eh do 4eh łokci wysokich, jest do sprzedania w ogrodzie Wyny-
słowskim, na Rępie Choteckiej, w Gub: i Pow: Lubelskim, o milę
od Razimierza, tyleż od Opola, w najlepszych gatunkach jesiennych
i zimowych, na ziarnówkach robionych, które, że są w gruncie

piaszczystym hodowane, pewniejsze do przyjęcia i wzrostu; ży-
czący sobie nabyć takowych, raczy się zgłosić do pomienionego
Ogrodo, adresując przez Markuszew, Razimierz w Gub: Lubel-
ską „do P. Adolfa Sadkowskiego.” Cena szczepek zł. 2¹/₂, z do-
stawą do najbliższego punktu brzegu Wisły; nadto biorący zna-
czną partję rzeczonych szczepek, otrzymają stosowny rabat.

W mieście Piotrkowie, otworzony został **HOTEL** obszer-
ny **OBERŻA**, obok Banhoffu przy kolei; gdzie Podróżni mogą dostać
wszelkiego Jedzenia i Napoi, w pięknie urządzonej lokalu, przy
ruchłej usłudze, za umiarkowaną cenę. — W tymże Hotelu przy-
muje Stołowników na Obiady miesięcznie. — Obok tego, są **SRŁA-
DY** na Towary do wynajęcia. — Przyczem polecam się Szan: Pu-
bliczności o łaskawe odwiedzanie mnie. — Jerzy Roggen.



Dwie **KLACZE** angielskie, karciane, gniade,
są do sprzedania w domu pod Nr 1583 przy ulicy
Brackiej, niedaleko Kościoła Śgo Alexandra. Wia-
domość u właściciela domu.

W mieście Włocławku, jest z wolnej ręki do sprzedania
nowy **SZPICHURZ** nad Wisłą położony, masyw mu-
rowany, dachówka kryty, o 3eh piętrach, mieście mogą-
cy zboża około 5000 korey, i ze wszystkich stron prze-
wiewny. Bliższa wiadomość u Bankiera A. M. Levy
w Włocławku, lub w Warszawie w Rantorze pod Nr 949
przy ulicy Przechodniej.

PLASZCZ niedźwiadkami podszyty, zupełnie nowy, jest
do sprzedania w domu pod Nr 668 przy ulicy Leszno. Wia-
domość u Stróża.

TABAKIERKA srebrna, w środku pozłacana, znakiem
fabrycznym S. N. i Korona, robota jest gładka w paski drobne,
z gubioną idącą z Nowego Miasta na ulicę Senatorską. Kto tak-
ową posiada, raczy zwrócić pod Nr 459, za nagrodą.

Osoba przybywająca z zagranicy, życzy sobie na kilka mie-
sięcy wynająć wygodne **POMIESZKANIE**, składające się z 2eh
przyjemnych Pokoi, wraz z porządnymi meblami; na to refleks-
ujące osoby, raczą się zgłosić do Hotelu Angielskiego pod Nr 21,
do 11 godziny rano.

AGRONOM przybyły z Pruss, zarządzający znacznymi do-
brami, opatrzone dowodami chlubnymi, życzy przyjąć obowią-
zki Rządcy Dóbr, a nawet z kaucją. Bliższa wiadomość udzieli
W. Herbig Rupiec, w domu Nr 2306 przy ulicy Dzikiej.

Dziś rano zimna stopni 18. Wczoraj w południe 10.

Dziś rano wysokość wody na *Wisłę* stop 9 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, nowa Opera *Marta*.

TEATR RÓZMAIT. Dziś, *Wujaszek całego świata*. *Pięć
lat.* — *Jutro, Talizman.*

Otwierając Zakład Cukierniczy w domu W. Schütz, dawniej
Olbromskim, przy ulicy Senatorskiej, miałem na celu pozyskanie
względów Szan: Publiczności, która powyższy zakład odwiedzić
raczy; dla tego zaopatrzyłem Cukiernię wszelkimi trunkami,
a między temi **RRUPNIEM** angielskim a l'Orange, zgola tem
wszystkiem co tylko dla utrwalenia wziętości mieć powinna; po-
lecam się Cukierkami rozmaitemi od 3 do 10 zł.; Rarmelkami od
3 do 4 zł. za funt; Czekoladą, Różami karnawałowemi w no-
wym guście doskonałego smaku, i tu jeszcze nie znanem Ciastem
Jamlotte, po gr. 10 za jedno; nadto Pomadami Paryżskimi w ró-
żnych gatunkach, mianowicie owocową i orleańską; różne i wy-
borne Ciasta pojedynczo i na tacy sprzedaje; obstalunki na Tor-
ty, od 3 do 30 zł. przyjmuję; w bieżącym karnawale **PACZKI**
po gr. 5, i ananasowe po gr. 10 wysmażam; dobroć ich pod
znawstwo Lubowników oddaję. — J. Vincenti.